

Sygn. akt III KO 69/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

SSN Dariusz Świecki

w sprawie A. M.

w przedmiocie wniosku o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 lipca 2015 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II Ko 286/13 o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 27 listopada 2013 r. do Sądu Okręgowego w Radomiu wpłynął wniosek pełnomocnika A. M. o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zastosowane w postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi pod sygn. akt IV K 763/12. Jako podstawę dowodową wniosku wskazano w/w akta, a także akta spraw tegoż sądu o sygnaturach: IV K 594/02, IV K 394/08 oraz akta Sądu Okręgowego w Łodzi: V Ka 344/08, V Ka 1415/11, V Kz 848/12.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Radomiu zwrócił się o nadesłanie wskazanych akt do Sądu Okręgowego w Łodzi i do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi. Jednak, pomimo upływu ponad 18 miesięcy od chwili wpłynięcia wniosku oraz licznej korespondencji prowadzonej w związku z kolejnymi odmowami udostępnienia akt lub wręcz ignorowaniem wystąpień Sądu Okręgowego w Radomiu w tej materii, co obrazuje dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy o zadośćuczynienie, do chwili obecnej sąd właściwy do rozpoznania wniosku A. M. nie uzyskał materiałów niezbędnych do rozpoczęcia postępowania w sprawie odszkodowania. Jednocześnie, z załączonej notatki (k. – 56) wynika, że również w przyszłości udostępnienie Sądowi Okręgowemu w Radomiu akt niezbędnych w jego postępowaniu – nie będzie możliwe w dającej się określić perspektywie.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy w Radomiu w trybie art. 37 k.p.k. wystąpił z wnioskiem o przekazanie sprawy wniosku A. M. o odszkodowanie do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w Radomiu o przekazanie sprawy A. M. o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie - innemu sądowi równorzędnemu nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd ten wykazał wprawdzie, że przez okres kilkunastu miesięcy usilnie zabiegał o uzyskanie dostępu do akt spraw innego sądu wskazanych jako materiał dowodowy niezbędny do rozpoznania wniosku dotyczącego odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Podkreślił też, że dążył w ten sposób do realizacji ustawowej dyrektywy rozpoznawania takich spraw w pierwszej kolejności (art. 554 § 2 zd. drugie k.p.k. – przed nowelizacją). Jednak okazało się, że nawet po upływie tak znacznego okresu nie jest możliwe – chociażby przybliżone – sprecyzowanie terminu w jakim przedmiotowe akta będą mogły zostać przekazane do Sądu Okręgowego w Radomiu.

Niezależnie od merytorycznej oceny trybu działania obu sądów okręgu łódzkiego, w takiej sytuacji, jaka już istnieje, sąd *meriti* powinien rozważyć przede wszystkim w jakim zakresie – do rozpoznania sprawy o zadośćuczynienie –

rzeczywiście są mu niezbędne w całości wszystkie przedmiotowe akta. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu III KO 72/15, istotne znaczenie mają szczególnie dokumenty bezpośrednio związane z rozpoznaniem roszczenia. Te zaś – w stosownej postaci, np. kserokopii – można pozyskać niezależnie od dołączenia całości akt, w których pozostają ich oryginały.

Zauważyć przy tym trzeba, że wprowadzie instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. jest sporadycznie wykorzystywana także do usuwania poza procesowych przeszkód w sprawnym toczeniu się postępowania karnego, ale nie może ona zostać sprowadzona do roli instrumentu służącego rozwiązywaniu organizacyjnych problemów związanych z kolejnością udostępniania sobie dokumentów procesowych przez poszczególne jednostki organów wymiaru sprawiedliwości.

Nie służy ona także do zastępowania organów administracyjnych tych jednostek, które – mając na uwadze perspektywę przewlekłości postępowania – powinny zdecydowanie włączyć się w takie działania, które doprowadzą do niekolidyjnego korzystania z akt spraw objętych oboma postępowaniami.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.